

Szanowni Koledzy!

Wczoraj wczesnym południem zakończyliśmy Airshow w Kętrzynie-Giżycku. Czas na podsumowanie i... no właśnie - Wam wszystkim, którzy mieliście przydzielone różne obowiązki, różne funkcje, Wam wszystkim, tak bardzo zaangażowanym w to co robiliście chciałbym bardzo, bardzo podziękować. Na lotnisku bazowym w Kętrzynie obsłużono 360 operacji lotniczych (startów i lądowań). W apogeum trwania naszej lotniczej imprezy, na lotnisku w Kętrzynie samoloty były ustawione w trzech 200 metrowych rzędach skrzydło w skrzydło. Większość tych statków powietrznych była w ciągłym ruchu w powietrzu lub na ziemi. Trzeba było nie tylko kierować ruchem lotniczym w powietrzu, ale także na ziemi, trzeba było załogom pomagać w tankowaniu paliwa lub w zwykłych, ale bardzo ważnych czynnościach przed lub polotowych. Wszystkie wymienione działania, a także wiele innych, niezbędnych, których nie sposób wymienić tak było ich wiele, są Waszym dokonaniem. Bez Was, bez wspólnego zrozumienia, zachowania wysokiej dyscypliny we wszystkich elementach tego skomplikowanego mechanizmu jakim jest organizacja imprezy lotniczej na miarę Airshow Mazury 2011 to wszystko po prostu nie było by możliwe.

Nie mogę też nie wspomnieć o niezwykle zdyscyplinowaniu załóg lotniczych biorących udział w pokazach. Cieszę się, że spełnili nasze oczekiwania, jednak jestem też o tym przekonany, że przykład Waszego postępowania w każdym, choćby najskromniejszym kontakcie z załogami w dużym stopniu do tego się przyczynił.

W tak dużej i wymagającej społeczności lotniczej, z którą mieliśmy do czynienia niełatwo spełnić potrzeby wszystkich uczestników a jednak nie było, żadnych oficjalnych pretensji, nie było potrzeby omawiania dodatkowo niczego co zostało omówione na codziennych odprawach operacyjnych.

I na koniec rzecz najważniejsza, którą właściwie ten list powinienem zacząć – **w czasie Airshow Mazury 2011 nie zarejestrowano żadnego przypadku naruszenie przepisów i procedur lotniczych, nie zarejestrowano żadnego przypadku niesubordynacji, żadnego incydentu lotniczego!!** To jest Nasz wspólny sukces i jeszcze raz Wam za to dziękuję przesyłając tą drogą wyrazy uznania. W takim zespole jak przysłowie mówi można „konie kraść”. Współpraca z Wami była dla mnie czystą przyjemnością i satysfakcją. Jeśli los tak pokieruje, dla mnie najlepszą nagrodą będzie możliwość pracy w tym samym zespole w przyszłości ku dalszemu krzewieniu wiedzy o lotnictwie i pokazywaniu jego wielkich ludzi i ciekawych statków powietrznych w ich naturalnym środowisku.

Dyrektor Operacji Lotniczych
Airshow Mazury 2011

Stefan Weker

p.s. Panie Prezesie (zwracając się do S.T.), byłbym wdzięczny, gdyby tekst tego listu trafił do wszystkich osób, dzięki którym mogliśmy z sukcesem rozpocząć, kontynuować i zakończyć pokazy w ramach Airshow Mazury 2011

Od inicjatora, kilka słów do wszystkich współorganizatorów „Mazury AirShow 2011”!

Jesteście wspaniali, bezinteresownie zaangażowani w działaniu, konsekwentni w zachowaniu wysokiego standardu realizacji, wrażliwi na znaczenie i funkcje społeczne naszych pokazów, godni naśladownictwa oraz szczególnego uznania. Podzielając pogląd Dyrektora Operacji Lotniczych „Mazury AirShow 2011” – Stefana Wekera,

wszystkim Wam dziękuję na czele ze Stefanem Wekerem, Darkiem Mocko (kierownikiem pokazów) oraz Tadeuszem Sznukiem (mistrzem komentatorów nie tylko lotniczych).

Zawsze z najwyższym uznaniem i wielkim dla Was koledzy szacunkiem!

Stanisław Tołwiński

Prezes AKJ